

23.04.2020r czwartek

- 1. Rozmowa z dzieckiem na temat wpływu zatrutego środowiska na rośliny, zwierzęta i ludzi (rozmowa może być w oparciu o obrazki pokazujące zanieczyszczone środowisko, np. ścieki z fabryki spływające do rzeki, zniszczony las, w tle dymiące kominy). IV 2, IV 18**



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn%3AANd9GcTyPHsCi8LXVwpIsQiJB4cJ1yNp7EDStXHjgoWd4i_HJLmKBbYd&usqp=CAU



- <https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn%3AANd9GcRMut4ovuQMT-RVupo9Flu9GzriO-5hGaR-nREaaVDrTYgY-bco&usqp=CAU>



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn%3AANd9GcSwUbqGzHVbwfXwmY0pXYC-1lUrbva1Tc5Hs_DElXsuUphpLVe&usqp=CAU



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn%3AANd9GcSiJUhh9umlTQC0uiZRdmm7hZI-Q4rlzceJZkV7hxD0ch_tqQMCT&usqp=CAU



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn%3AANd9GcQolgTMCwQE3z5wNv5nRsvomUbVe1Wdo2r3QZ7-DdQ_NSewpD0-&usqp=CAU



https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn%3AANd9GcRINUGDbsHqtbw2JGGptVkkI8BXmmr4xbkF_VHWj0KYt5Dm6xc&usqp=CAU



<https://encrypted-tbn0.gstatic.com/images?q=tbn%3AANd9GcSURhVT9K7Q1IOR80goo77BH2AvUBmk-UIXfYrKmQY9Ix2S0IGu&usqp=C>

Co się stanie z rybami z zanieczyszczonej rzeki?

- Co się stanie, jeżeli rybak złowi te ryby i je potem spożyje po usmażeniu?
- Kto tutaj był trucicielem?
- Co się stanie z lasem?
- Co się stanie ze zwierzętami, dla których las jest domem?
- Kto tu zawinił?
- Jak można przeciwdziałać skutkom zanieczyszczenia otaczającej nas przyrody?

2. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Lis i lornetka*.

Przypomnienie, jak należy zachowywać się w lesie i dlaczego.

Przedszkolaki bardzo lubią wycieczki. Odwiedziły już zoo, ogród botaniczny i Muzeum Lalek. Tym razem grupa Ady wybrała się do lasu na lekcję przyrody, bo nauka w terenie jest znacznie ciekawsza niż zwykłe opowieści. Dzieci koniecznie chciały obejrzeć paśniki dla zwierząt.

W świecie zwierząt nastąpiło wielkie poruszenie.

- *Schowajcie się!* - krzyknął płochliwy zając - *Idą tu małe człowieki!*
- *Nie mówi się człowieki, tylko ludzie* - poprawiła go łania, spokojnie przeżuając młode pędy drzew iglastych.
- *Na pewno zaatakują kijami nasze mrowiska!* - pisnęły przerażone mrówki. - *Kiedyś wielki dwunożny człowiek podeptał nasze całe królestwo!*
- *Pobiegnę wywęszyć, jakie mają zamiary* - oznajmił lis i ruszył przed siebie, wymachując puszystą kitą.
- *Boimy się hałasu* - pisnęły zajączki, tuląc się do uszatej mamy.
- *Tydzień temu ludzkie istoty zostawiły w lesie pełno śmieci: puszki, sreberka po czekoladzie i butelki!* - krzyknął oburzony borsuk.

- Chyba nie wiedzą, że kiedy słońce rozgrzeje zbyt mocno szklaną butelkę, to może wywołać pożar lasu!

- To straszne! - oburzyła się wiewiórka. - Zaraz przygotuję pociski z orzechów i będę nimi rzucać. Pac! Pac!

W tej samej chwili zza drzew wyłonił się jeleń i dostojnym krokiem zbliżył się do paśnika.

- Witam państwa - przywitał się. - Słyszałem, że boicie się ludzi. Powiem wam, że bać się należy myśliwych, którzy mają strzelby, ale nie ludzkich dzieci, bo one mają dobre serca.

- Tiuu, tiuu! My znamy te maluchy - odezwały się ptaki. - Zimą sypią dla nas ziarenka i szykują słoninę w karmnikach, żebyśmy nie zamarzły z głodu.

Nadbiegł zziębnięty lis i łapiąc oddech, wysapał:

- Kochani, nie ma się czego bać! Te stworzenia to bardzo miłe stworzenia.

- Nie mówi się stworzenia, tylko ludzie - po raz drugi odezwała się lania.

- No dobrze, ludzie. Duże stworzenie w spódnicy mówiło do nich "moje kochane przedszkolaki", czy jakoś tak... Urządzili sobie piknik na polanie, a potem posprząkali wszystkie śmieci. Na trawie nie został ani jeden papierek po kanapkach, ciastkach i cukierkach. Wszystkie butelki po sokach i pudełeczka po jogurtach wyrzuciły na parking do wielkiego kosza na śmieci.

- A nie krzyczały? - szepnęły wciąż wystraszone zajączki.

- Ależ skąd! One dobrze wiedziały, że w lesie trzeba być cicho, żeby nas nie płoszyć.

- O! To znaczy, że szanują nas i las - powiedziała do rymu pani zającowa.

- Szanować las najwyższy czas! - odpowiedziały chórem zwierzęta.

Tego dnia dzieci wróciły z wycieczki bardzo zadowolone. Nauczycielka pochwaliła wszystkie za to, że w lesie zachowywały się tak, jak należy: nie hałasowały, nie niszczyły mrowisk i norek, nie zrywały żadnych roślin bez zgody pani i pięknie posprzątały po zakończonym pikniku.

- A może narysujecie to, co najbardziej zapamiętaliście z dzisiejszej wycieczki? Zrobimy wystawę o lesie.

- Tak! Chcemy!

- Ja namaluję wiewiórkę - ucieszyła się Zuzia.

- I ptaszki.

- A ja narysuję mech - postanowił Antek.

Pani rozdała dzieciom kartki, kredki i farby. Sama też postanowiła coś namalować. Powstały prawdziwe dzieła sztuki: drzewa iglaste oświetlone słońcem, wiewiórka, ślady kopytek, zielona polana i ptaszki na gałęziach. Antek namalował czarną plamę i oznajmił wszystkim, że to jest nora niedźwiedzia. Ada narysowała lisa trzymającego w łapkach jakiś dziwny przedmiot.

- Co to jest? - zapytała Klaudia.

- To jest lis - odpowiedziała Ada, chociaż uznała, że bardziej przypomina psa niż lisa.

- A co on trzyma?

- Lornetkę - odpowiedziała Ada.

- Lornetkę? Przecież lisy nie używają lornetek - stwierdził Dawid. - Nie widziałem tam żadnego lisa.

- A ja widziałam - odparła Ada. - Cały czas nas podglądał!

- Naprawdę?

- Naprawdę. Ciągłe nas obserwował, a zza drzewa wystawała jego ruda kita.

- To dlaczego nam nie powiedziałaś?

- Nie chciałam go spłoszyć. Widocznie sprawdzał, czy umiemy się dobrze zachować w lesie.

- Pewnie, że umiemy stwierdził Filip.

Nauczycielka zebrała wszystkie obrazki i przyczepiła je do specjalnej tablicy.

- Jaki tytuł nadamy naszej wystawie? - zapytała dzieci.

Było wiele propozycji, ale najbardziej spodobał się wszystkim pomysł Ady: "Czas szanować las". Jednak największe zdziwienie wywołał rysunek nauczycielki.

- Dlaczego pani powiesiła pustą kartkę? - zdziwiły się dzieci.

- Ona nie jest pusta - uśmiechnęła się pani tajemniczo.

- Przecież pani nic nie narysowała...

- Narysowałam w wyobraźni. Mój rysunek przedstawia leśną ciszę.

- Oj, nasza pani zawsze nas czymś zaskoczy!

Rozmowa na temat opowiadania.

- Jak zwierzęta przyjęły obecność dzieci w lesie?

- Dlaczego zwierzęta bały się dzieci?
- Co powiedziały o dzieciach zwierzęta, które obserwowały: jeleń, ptak, lis?
- Co zrobiły dzieci po powrocie do przedszkola?
- Kogo narysowała Ada? Dlaczego?
- Co narysował pani? Co przedstawiał rysunek?

Zabawa: "Leśne echo".

Wyklaskiwanie lub wytupywanie dowolnego rytmu, a dziecko powtarza je jak echo.

Rozmowa na temat zależności występujących w świecie przyrody.

- Kto jest ważniejszy w przyrodzie: rośliny, czy zwierzęta?
- Czy zwierzęta mogłyby żyć, gdyby nie było roślin?

3. Nauka krótkiej rymowanki:

*Lasy to płuca ziemi
i o nie dbamy.
Nie niszczymy ich,
nie śmiecimy w nich.
Tylko w ciszy patrzymy
i głęboko... oddychamy.*

Przydatne linki :

"Wiosna- pierwsze oznaki w przyrodzie" https://www.youtube.com/watch?v=Wjo_Q1OYTmY

<https://www.youtube.com/watch?v=LKLf5EN1Ff4> -Wędrownki skrzata Borówki- odc.3.Łąka

<https://www.youtube.com/watch?v=UYcc84Ne27Y> Przygody kota Filemona-Kwiecień - plecień

https://youtube.com/watch?v=fxxx2myt_el Jak dokładnie myć ręce

<https://www.youtube.com/watch?v=QT-2bnINDx4> Śpiewające brzdące- Przegoń wirusa

